



BIULETYN



www.swietajadwiga.diecezja.pl

tygodnik informacyjny parafii św. Jadwigi Królowej w Krakowie Krowodrzy

Refleksja ewangeliczna na niedzielę /Łk 20,27—38/

Bóg nie jest [Bogiem] umarłych, lecz żywych; wszyscy bowiem dla Niego żyją (Łk 20,38).

Wszyscy dla Niego żyjemy, także po śmierci.

Bóg daje każdemu łaskę wiecznego życia. Śmierć jest tylko bramą, przez którą przechodzi się dalej. Bóg nie powołuje do życia, które się kończy, ale które dalej trwa po śmierci ziemskiej.

Gdyby lekarze wynaleźli lekarstwo na śmierć – ludzie nie mogliby istnieć, byłoby ich za dużo i podusiliby się. Śmierć jest koniecznością pójścia dalej.

ks. Jan Twardowski

Jak wyglądała królowa Jadwiga

Jan Długosz utrzymywał, że nie było piękniejszej niewiasty. Ale na najstarszych portretach widać zezowate straszidło z krzywym i haczykowatym nosem oraz niezdrowo zapadniętymi oczodołami. Jak naprawdę wyglądała królowa Jadwiga?

Janko z Czarnkowa, znany z kontrowersyjnej kroniki dokumentującej kilkanaście burzliwych lat, które nastąpiły po śmierci Kazimierza Wielkiego, musiał dobrze wiedzieć, jak wyglądała jego władczyni. To politycznym sporom prowadzącym do osadzenia na polskim tronie dziesięcioletniej Jadwigi Andegaweńskiej poświęcił przecież gros swojego dzieła. Mimo to o aparycji królowej nie zająknął się ani słowem.

Swoją kronikę doprowadził tylko do połowy 1384 r., urywając wywód na drobnej dygresji o tym, jak to pewien wielkopolski możnowładca zaprosił innego na obiad. Pominął zarówno sprawę koronacji, do której doszło 16 października tego samego roku, jak i wszystkie perypetie związane z zamążpójściem władczyni. O Jadwidze pisał tylko, że to *dziewica*. Nie dodając ani czy urodziwa, ani czy roztropna.

Nie było piękniejszej niewiasty. Jadwiga według Jana Długosza

Więcej do powiedzenia miał Jan Długosz. Twierdził on, że Władysław Jagiełło *przypatrywał się urodzie królowej z wielkim podziwem*. I że wedle panujących opinii *nie było podówczas piękniejszej w całym świecie niewiasty*.

Na pewno przesadzał w serwowanych komplementach, bo przecież na kontynencie nie brakowało dam słynących z niezwyklej urody. Przede wszystkim jednak – nie tyle referował fakty, co powtarzał pogłoski. Sam urodził się paręnaście lat po śmierci Jadwigi. I mógł się posiłkować wyłącznie opiniami starych dworzan bądź zachowanymi portretami.

Parafialni medaliści

3. Jan Kłós

Trzeci medalista został wyróżniony za wytrwałe reprezentowanie środowiska kolejarzy, które kiedyś było bardzo liczne i stało się filarem naszej wspólnoty oraz za wierną służbę w różnych formach pracy organizacyjnej. Z widzenia zna go chyba każdy parafianin. Na wszelkich uroczystościach widziany do dziś w galowym mundurze kolejarzskim z wężykiem generalskim na czapce.



Na Krowodrzy zamieszkał w 1972 roku. W styczniu 1977 r. powstało zainicjowane przez Jana Kłosa duszpasterstwo zwane Rodziną Kolejarzy – pierwsze takie duszpasterstwo w powojennej Polsce. Duszpasterzem diecezjalnym został mianowany ks. Jan Dziasek, a siedzibą była nasza parafia. Pan Jan aktywnie uczestniczył w tym duszpasterstwie. Zaraz na początku wybrano komitet, który zbierał pieniądze od rodzin kolejarzskich na ufundowanie sztandaru. Został poświęcony jeszcze tego samego roku w dniu święta

kolejarzy, które przypada 25 listopada, we wspomnienie ich patronki św. Katarzyny Aleksandryjskiej. Od początku sztandar ten wraz z pocztą sztandarową jest obecny na wielu uroczystościach kościelnych i państwowych, a w tym poczcie zawsze występuje pan Jan. Wymienię kilka z nich:

- ♦ co roku grupa kolejarzy wraz ze swoim sztandarem bierze udział w Pielgrzymce Kolejarzy na Jasną Górę do Matki Boskiej Częstochowskiej;
- ♦ co roku grupa kolejarzy uczestniczy w procesji Bożego Ciała, jak również w maju w uroczystościach ku czci św. Stanisława i procesji z Wawelu na Skalkę;
- ♦ poczet sztandarowy Rodzin Kolejarzy z naszej parafii wraz z panem Janem brał udział w pogrzebie ks. kard. Stefana Wyszyńskiego i ks. Jerzego Popiełuszki jako reprezentacja kolejarzy Polski;
- ♦ co roku grupa kolejarzy z naszej parafii bierze udział na zaproszenie Duszpasterstwa Krajowego Kolejarzy w uroczystych opłatkach i tzw. jajku podczas okresu Bożego Narodzenia i Wielkiej Nocy w różnych miastach Polski;
- ♦ od 2002 r. kolejarze naszej parafii biorą udział w organizacji i są w komitecie organizacyjnym Ogólnopolskiej Pielgrzymki Rodzin Kolejarzy do Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Łagiewnikach we wrześniu.

PONIEDZIAŁEK 07.11

- 06:30** + Krystyna Kantor (od koleżanek i kolegów z pracy)
06:30 + Wiesław Niewiata – msza gregoriańska
07:00 + Bolesław Stachowicz (od rodziny Ujasów z Borowej)
07:00 + Maria Gostyńska-Jakuszewska (od pielęgniarek Szpitala Babińskiego)
08:00 Rezerwacja
18:30 Za dusze czyściciele
18:30 + Helena i Jan Bochniak
18:30 + Edward Gryszka (od syna Jarosława z rodziną)

WTOREK 08.11

- 06:30** + Małgorzata Kirsz (od brata Jana z rodziną)
07:00 + Wiesław Niewiata – msza gregoriańska
08:00 O dar życia wiecznego dla Juliana i jego bliskich zmarłych
08:00 + Leszek Okoński
18:30 Dziękczynną w 25-lecie istnienia Młodzieżowego Domu Kultury im. Św. Jadwigi oraz 10-lecia Centrum Kultury im. Św. Jadwigi.
18:30 + Andrzej – 36. rocznica śmierci, + Adam – 15. rocznica śmierci, Matylda, Jan
18:30 + Jadwiga Grzyb

ŚRODA 09.11

- 06:30** + Norbert Wilk (od rodziny Lelków z Sącza)
06:30 + Józefa Juraszek, + Franciszek i + Ryszard Juraszek
07:00 + Władysław Kapustka (od pracowników Prokuratury Okręgowej w Nowym Sączu)
07:00 + Krystyna Kantor (od Danuty i Zdzisława Frejc)
08:00 + Wiesław Niewiata – msza gregoriańska
18:30 Zbiorowa w intencjach Nowenny do MBNP

CZWARTEK 10.11

- 06:30** + Małgorzata Kirsz (od siostry Joanny)
07:00 + Janina Ząbczyńska (od rodziny Janasów)
08:00 W intencji Ojczyzny i poległych za Ojczyznę
08:00 Rezerwacja
18:30 + Wiesław Niewiata – msza gregoriańska
18:30 + Stanisław Jurgin w 38. rocznicę śmierci i zmarli z rodziny

PIĄTEK 11.11

- 06:30** + Norbert Wilk (od rodziny Czaplów)
06:30 + Krystyna Łanoszka
07:00 + Janina Jagła (od rodziny Antos z rodzinami)
07:00 + Jadwiga Wełna (od siostry Ireny z rodziną)
08:00 + Helena, Mieczysław Sopata (od dzieci)
18:30 + Wiesław Niewiata – msza gregoriańska
18:30 + Bronisława Hadała (od rodziny Zaszczudłowicz)

SOBOTA 12.11

- 06:30** + Krystyna Kantor (od siostry Kazimiery z rodziną)
07:00 O zdrowie, dary Ducha Św., siły, o Boże miłosierdzie dla Renaty z okazji imienin
07:00 + Maria i Ludwik Kuźniar (od Heleny Szpiluk z rodziną)
07:00 + Jadwiga Wełna (od brata Adama z rodziną)
08:00 + Wiesław Niewiata – msza gregoriańska
08:00 + Zofia i Mieczysław Lewiccy, zmarli z rodziny Suchan, + Maria Kalisz
08:00 + Anna i Władysław Jarzyński
08:00 + Zbigniew Madyda (od żony, dzieci i wnuków)
18:30 + Wiesław Szablowski w 13. rocznicę śmierci

NIEDZIELA 13.11

- 06:30** O zdrowie, Boże błogosławieństwo i pomoc Ducha Św. w podejmowaniu ważnych decyzji dla Łukasza
08:00 Rezerwacja
09:30 + Zygmunt Pawliczak, Teresa Górny
10:00 + Irena, Józef Tworzydło
11:00 O radość życia wiecznego dla Marii, Stanisława i Józefa Kiszakiewicz
12:30 Za Michała w 17. rocznicę urodzin, o potrzebne łaski i opiekę MB
12:30 + Franciszka – 37. rocznica śmierci i + Wojciech w 38. rocznicę śmierci Pardela
17:00 + Wanda i Stanisław Kalamarz
18:30 + Wiesław Niewiata – msza gregoriańska
20:30 Za Parafian

OGŁOSZENIA PARAFIALNE

Solenizantom i Jubilatom tego tygodnia życzymy opieki Bożej i wszelkich potrzebnych łask.

- ♦ Dzisiaj **Zespół Charytatywny** zbiera do puszek datki na kuchnię dla ubogich św. Jadwigi.
- ♦ We wtorek 8 listopada o godz. 18:00 zapraszamy na nabożeństwo ku czci **naszej patronki św. Jadwigi Królowej**. Głównym motywem tej comiesięcznej modlitwy jest troska o powołania kapłańskie i zakonne z naszej wspólnoty, ale także prośba o pomoc w dobrym rozeznaniu życiowego powołania przez młodych ludzi. W czasie tego nabożeństwa odczytujemy również prośby indywidualne zapisane na kartkach, które przez cały miesiąc można wrzucać do skrzynki przy figurze św. Jadwigi. Na koniec nabożeństwa udzielane jest indywidualne błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem. Serdecznie zapraszamy do udziału w modlitwie za przyczyną naszej Patronki.
- ♦ Zapraszamy na **różaniec za zmarłych z wypominkami**, który odmawiamy codziennie w kościele o godz. 18:00.
- ♦ Co Bóg mówi do nas i jak odpowiedzieć Bogu? Św. Łukasz Ewangelista w obrazowy sposób napisał swoją Ewangelię o Miłosiernym Ojcu i Jezusie Chrystusie, Synu Bożym. Zapraszamy chętnych do zgłębienia Słowa Bożego na **Krąg biblijny**, gdzie czytamy i dzielimy się Ewangelią św. Łukasza. Spotkania odbywają się w poniedziałki po wieczornej Mszy świętej w sali nr 4.
- ♦ W tym roku przypada jubileusz 25-lecia istnienia przy naszej parafii **Młodzieżowego Domu Kultury im. Św. Jadwigi** oraz 10-lecia **Centrum Kultury im. Św. Jadwigi**. Z tej okazji we wtorek 8 listopada odprawimy uroczystą Mszę św. dziękczynną o godz. 18:30, po której zapraszamy na część artystyczną do sali teatralnej. Serdecznie zapraszamy szczególnie uczestników zajęć wraz z rodzicami lub opiekunami oraz wszystkich, którzy w jakikolwiek sposób byli i są związani z Młodzieżowym Domem Kultury oraz Centrum Kultury im. Św. Jadwigi. Szczegółowe informacje o uroczystości znajdziemy na plakacie przy wyjściu z kościoła.
- ♦ W piątek 11 listopada **nie obowiązuje** wstrzemięźliwość od pokarmów mięsnych.
- ♦ Prośmy o Miłosierdzie Boże dla naszych parafian, którzy w tym tygodniu odeszli do wieczności. Są to **śp.: Marian Tyranowski, Krzysztof Stachak, Stanisław Kamienniarz i Teodozja Madej**. *Dobry Jezu, a nasz Panie, daj im wiecznie spoczywanie.*

KALENDARZ LITURGICZNY TYGODNIA:

PONIEDZIAŁEK 07.11

Tł 1,1–9; Ps 24; Łk 17,1–6

WTOREK 08.11

Tł 2,1–8.11–14; Ps 37; Łk 17,7–10

ŚRODA 09.11

Święto Rocznicy Poświęcenia Bazyliki Laterańskiej
 1 Kor 3,9b–11.16–17; Ps 46; J 2,13–22

CZWARTEK 10.11

św. Leona Wielkiego, papieża
 Flm 7–20; Ps 146; Łk 17,20–25

PIĄTEK 11.11

św. Marcina z Tours, biskupa

2 J 4–9; Ps 119; Łk 17,26–37

SOBOTA 12.11

3 J 5–8; Ps 112; Łk 18,1–8

NIEDZIELA 13.11

Mł 3,19–20a; Ps 98; 2 Tes 3,7–12; Łk 21,5–19

Parafialni medaliści

3. Jan Kłós

dokończenie ze str. 1

Od 1980 r. kolejarze w galowych mundurach pełnili wartę honorową przy Grobie Pańskim przez cały czas od Wielkiego Piątku do rezurekcji. Wśród wartowników zawsze był widoczny pan Jan. Od 2003 r. z braku kolejarzy pełnienie warty honorowej przerwano.

W tychże mundurach nosili baldachim w procesjach z Najświętszym Sakramentem i tu też zawsze był widoczny pan Jan.

Nie brakło widoku kolejarzy i w czasie pielgrzymek papieskich. Podczas 2. pielgrzymki trzech kolejarzy z naszej parafii ofiarowało Ojcu Świętemu kielich i patenę, które następnie papież ofiarował naszej parafii i tu pozostają do dziś. Wśród nich był pan Jan. W czasie 3. pielgrzymki w delegacji kolejarzy polskich również uczestniczyło trzech naszych kolejarzy, wśród których był także pan Jan – ofiarowali wówczas tabernakulum.

Kolejarze udzielali się nie tylko w taki spektakularny sposób. Czynnie uczestniczyli w pracach przy budowie kościoła. Nie było wówczas komórek, ale kolejarze mieli swoją centralę telefoniczną. Czasem o 4.00 nad ranem przychodził transport materiałów budowlanych. Ksiądz proboszcz dzwonił wtedy do pana Jana, ten powiadamiał pozostałych kolejarzy i błyskawicznie przychodzili do rozładunku, a na 7.00 rano jechali do pracy. Byli gotowi na każde wezwanie. Obok kościoła zrobili boisko i w tej pracy uczestniczył także pan Jan. Po wybudowaniu górnego kościoła schody były przeszkodą dla inwalidów i matek z dziećmi w wózkach. Pan Jan wraz z innymi kolejarzami wybudowali kładkę łączącą drogę z tarasem przed kościołem, która służy do dziś.

Na Boże Ciało rodziny kolejarskie wraz z kręgami rodzin budowały ołtarz przy ul. Krowoderskich Zuchów w pobliżu dawnej pętli autobusowej. Dziś stoi w tym miejscu kapliczka upamiętniająca wizytę Jana Pawła w naszej parafii, pieczę nad którą sprawują rodziny kolejarzy. Dawniej pan Jan oraz inni kolejarze budowali solidny drewniany podest, na którym stawiali ołtarz przybrany obficie kwiatami. Podczas drogi krzyżowej ulicami osiedla pan Jan do dzisiaj bierze udział w służbie porządkowej.

Za zasługi dla PKP pan Jan został awansowany w 2005 r. do stopnia generała. Odznaczony został również przez trzech prezydentów krzyżami zasługi: brązowym przez prez. Lecha Wałęsę, srebrnym przez prez. Aleksandra Kwaśniewskiego oraz złotym przez prez. Andrzeja Dudę.

Nie chciał słyszeć o udzielaniu wywiadu. Nie będę się chwalił – rzekł. Napisałam więc to, co wiedziałam, zdając sobie sprawę, że jest to niewielka część z tego, co nasza parafia zawdzięcza panu Janowi.

Zatem dziękujemy i gratulujemy kolejnego wyróżnienia.

K.H.-Sz.

Jak wyglądała królowa Jadwiga

ciąg dalsze ze str. 1



Jadwiga, Jan Matejko

Pieczęć królowej Jadwigi

Oglądał chociażby pieczęć królowej. Tłok wykonano zaraz po koronacji, a Jadwiga prezentuje się na nim dumnie i majestatycznie. Jej skronie wieńczy korona, w dłoniach z kolei dzierży berło i jabłko królewskie. Długie, rozpuszczone włosy spływają swobodnie wzdłuż ramion, niknąc za plecami.

Twarz jest drobna i owalna, ale jedyny odcisk pieczęci, który przetrwał do XXI wieku, nie pozwala nawet domyślać się rysów. Długość na pieczęci

był w stanie dojrzeć znacznie więcej. Przede wszystkim jednak miał chyba dostęp do innych, mniej schematycznych przedstawień królowej.

Jadwiga żona Wilhelma. Najstarszy zachowany portret

Nie wiemy, jak często Jadwiga pozwalała się portretować. Żaden z przedstawiających ją obrazów nie zachował się do naszych czasów. Najstarszą znaną podobizną królowej wykonano już po jej śmierci – i to nie w Krakowie, ale w Wiedniu. Andegawenkę widać na zbiorczym drzewie genealogicznym rodu Habsburgów. Jest podpisana jako... małżonka księcia Wilhelma, co tylko potwierdza, że Austriacy nigdy nie pogodzili się z zerwaniem zaręczyn.

Portret stanowi historyczną ciekawostkę, nic jednak nie wnosi do współczesnej wiedzy o wyglądzie królowej. Jadwiga ma strój zupełnie nie odpowiadający jej czasom, jest przedstawiona schematycznie i w niczym nie wyróżnia się na tle innych sylwetek. Słowem: tak naprawdę to nie ona.

Jadwiga w sukni królowej Bony? Najstarszy polski wizerunek

Równie nieprzydatne okazuje się pierwsze polskie dzieło, w którym sportretowano Jadwigę. W 1521 r. królową umieszczono na tablicy z *Rodowodem dynastii Jagiellonów*. Widać ją tam w towarzystwie trzech późniejszych żon Władysława Jagiełły.

Wszystkie one wyglądają łądząco podobnie, a sama Jadwiga nosi suknię wzorowaną chyba na... prawdziwym stroju królowej Bony Sforzy. Słowem, bardziej przypomina XVI-wieczną monarchinię pochodzącą z Włoch niż jakąkolwiek damę z XIV stulecia.

dokończenie na str. 4



BIULETYN DUSZPASTERSKI
bezpłatny tygodnik parafialny

REDAKCJA BIULETYNU
Ks. M. Hajdyła, K. Herej-Szymańska,
A. Gorczyca, M. Kot-Panek,
M. Szymańska
teksty: I. Korohoda, D. Kotas,
Ł. Kwiecień,
dział reklam: D. Kotas

Parafia nie odpowiada za treść publikowanych reklam

PARAFIA RZYMSKOKATOLICKA

pw. Św. Jadwigi Królowej
ul. Łokietka 60, 31-334 Kraków
tel.: +48 12 637 14 15
fax: 638 71 52
konto: 49 1020 2906 0000 1702 0086 1682
e-mail: swietajadwiga@diecezja.pl
www.swietajadwiga.diecezja.pl

PORZĄDEK MSZY ŚWIĘTYCH

dni zwykłe: 6:30, 7:00, 8:00, 18:30
nd. i święta: 6:30, 8:00, 9:30, 10:00,
11:00, 12:30, 17:00, 18:30, 20:30

DUSZPASTERZE

proboszcz: ks. Marek Hajdyła
wikariusze: ks. Norbert Sarota,
ks. Michał Kowalcze, ks. Paweł Sułko

rezydenci: ks. Prałat Jan Dziasek,
ks. Dariusz Oko, ks. Stanisław Molendys,
ks. Mirosław Czapla, ks. Włodzimierz Sywak

KANCELARIA PARAFIALNA

pon.-sob.: 10:00-11:00
pn., wt., czw.: 16:00-18:00
nd. i święta: kancelaria nieczynna

Jak wyglądała królowa Jadwiga

dokończenie ze str. 3

Dwieście lat po śmierci. Pierwsze samodzielne portrety Jadwigi

Portrety samej Andegawenki pojawiają się dopiero dwa stulecia po jej śmierci. I wiele można o nich powiedzieć, ale na pewno nie to, że ukazują kobietę szczególnie urodziwą.

Na obrazie z 1591 r. Jadwiga jest wyraźnie zezowata, ma krzywy i haczykowany nos, a do tego niezdrowo zapadnięte oczodoły. Na portrecie z 1594 r. zamiast w palce wyposażono ją w istne szpony, a okrągła, pełna, pomarszczona i opatulona welonem twarz sugeruje, że to nie tyle młoda królowa, co raczej – posunięta w latach i nie panująca nad własnym łakomstwem zakonnica, której ktoś dla żartu przyprawił koronę.

Wreszcie jest też francuski portrecik z połowy XVII wieku, na którym Jadwiga zdaje się coś żuć, i to z wyraźnym niesmakiem. Oraz tablica genealogiczna z tego samego okresu z Andegawenką jako istnym Pinokiem o ciężkim i nabrzmiałym nosisku.

Oględziny zwłok. Co zdradzają kości Jadwigi?

Artyści (czy też ludzie takowych udający) ani nie potrafili oddać piękna królowej, ani też nie znali żadnych szczegółów jej wyglądu. W efekcie relację Długosza udało się zweryfikować dopiero z końcem XIX stulecia. Wtedy to, przy okazji remontu katedry na Wawelu, natrafiono na nieznaną wcześniej kryptę umieszczoną pod posadzką świątyni.

Wewnątrz znajdował się grobowiec nie kogo innego, a samej królowej Jadwigi. Odsłonięto go 22 stycznia 1887 r. I natychmiast posłano po najlepszego antropologa w mieście: profesora Izydora Kopernickiego. To on dostał zadanie wiernego odtworzenia wyglądu monarchini. Do pracy zabrał się z wielką precyzją, ale też z istnym namaszczeniem – tak by w żaden sposób nie naruszyć grobu i nie uszkodzić spoczywających w nim od pięciuset lat kości.

Pomimo upływu czasu szczątki znajdowały się w zaskakująco dobrym stanie. Jak relacjonował profesor, zachowały się nawet fragmenty („strupieszalej i szerniałej”, ale jednak) skóry Jadwigi. Przede wszystkim zaś przetrwały pukle jej włosów. Wbrew wyobrażeniom utrwalonym przez portrecistów tej epoki Jadwiga nie była ani brunetką, ani szatynką. Kopernicki odnalazł *szczątki włosów blond, z brudnym pośmiertnym odcieniem*.

Bródka pięknie zaokrąglona. Ustalenia profesora Kopernickiego

Okały one czaszkę, która... autentycznie zachwyliła wybitnego znawcę kości. *Nigdzie najmniejszego spaczenia przez asymetrię, nigdzie kątowności żadnej* – podkreślał profesor. Twarz Jadwigi była w jego opinii idealnie równomierna, a bródka królowej *pięknie zaokrąglona*.

Oczodoły Andegawenka miała szerokie i nieznacznie skośne, jej nos natomiast był prosty, wąski i proporcjonalny. Zwracało uwagę wysokie czoło. Badacz wiele uwagi poświęcił też zębom. Nie ulegało wątpliwości, że królowa dbała o nie i dobrze się żywiła. Nawet pół tysiąclecia później zęby były *równno, gęsto i mocno osadzone, zdrowe zupełnie i bardzo mało zużyte*. Można więc sobie wyobrazić, że Jagiełło już w pierwszej chwili był urzeczony pięknym uśmiechem swojej przyszłej żony.

Musiał też zauważyć, że jak na dwunastolatkę jest ona bardzo wyrosnięta; że wygląda dorosło ponad swój wiek. I że ma posturę, której nie powstydziliby się niejeden mężczyzna.

Wygląd czaszki jest raczej męski niż kobiecy. Specjaliści od medycyny sądowej o szczątkach Jadwigi

Wszystkie te detale wyłuszczył już profesor Kopernicki. Ale

pełne badania nie tylko głowy, lecz całych szczątków królowej przeprowadzono dopiero po II wojnie światowej, gdy po raz kolejny otwarto podziemny grobowiec. Tym razem prym wiedli nie antropolodzy, ale eksperci z zakresu medycyny sądowej: Jan Olbrycht i Marian Kusiak.

Dzięki nim wiemy, że Jadwiga była kobietą niezwykle wysoką, szczególnie jak na warunki swojej epoki. Liczyła sobie około stu siedemdziesięciu dwóch centymetrów wzrostu. Miała budowę ciała nie do końca kobiecą, nie tylko z uwagi na wzrost, ale też konstrukcję kości miednicy. W efekcie eksperci uznali za konieczne... przeprowadzenie dowodzenia w sprawie płci denatki. Nie oni pierwsi, bo już Kopernicki zwrócił uwagę, że *wygląd ogólny czaszki Jadwigi jest raczej męski niż kobiecy, a to z powodu sporej wielkości tejże, a jeszcze bardziej [z powodu] mocnej, wcale niedelikatnej, chociaż nie grubej budowy kości*. Najwidoczniej więc rysy królowej były piękne, ale też ostre, i pozbawione dziewczynskiej delikatności.

Badacze kości Jadwigi doszli zarazem do wniosku, że dorastała ona szybciej niż inne kobiety w zbliżonym wieku. Jednocześnie odznaczała się, przynajmniej w młodości, doskonałym zdrowiem. *Badanie kośćca nie wykazało nigdzie zmian chorobowych ani urazowych* – podkreślali naukowcy. Nie było żadnych złamań ani głębokich otarć, widocznie więc królowa nie jeździła zbyt często konno i nie brała udziału w polowaniach, jak miały w zwyczaju niektóre inne polskie władczynie.

Potwierdzono też, że miała zęby nadające się na plakaty wieszane w gabinetach stomatologicznych. Choć – wbrew wcześniejszym ustaleniom Kopernickiego – nie były one wcale zupełnie perfekcyjne. Bo jednego zęba trzonowego, wyrwanego ewidentnie za życia, zwyczajnie jej brakowało.

Kamil Janicki
za: ciekawostkihistoryczne.pl

Siostrze Renacie zakrystiance, która w sobotę obchodzić będzie imieniny życzymy Bożego błogostawieństwa i opieki Matki Najświętszej oraz dużo sił i wytrwałości w pracy dla dobra naszej wspólnoty i w realizacji powołania zakonnego.



Dobre słowo

Aby stać się lepszym, nie musisz czekać na lepszy świat.

Phil Bosmans

REKLAMA na pokrycie kosztów druku

DRUKARNIA
Paor
ul. Wybickiego 46, 31-302 Kraków
tel. 637 72 92, e-mail: paor@paor.pl
www.paor.pl

OFFSET, SITODRUK, DRUK CYFROWY, SZTANCOWANIE, LAKIEROWANIE UV, ZŁOCENIE

drukujemy: książki, broszury, ulotki, plakaty, wizytówki,
papiery firmowe, teczki, naklejki, etykiety, opakowania